

Oracle porzuca rozwój OpenOffice'a

17 kwietnia 2011

Szef Oracle, Larry Ellison, zdecydował o porzuceniu aktywnego rozwoju pakietu biurowego OpenOffice.org, który firma dostała w spadku po Sun Microsystems. Rozwojem ma zająć się teraz społeczność, ale nie zdefiniowano żadnych ram współpracy w tej kwestii.

Oracle od przejęcia Suna nie bardzo wiedział co począć z OpenOffice. Ellison miał początkowo pomysł stworzenia pakietu CloudOffice działającego w chmurze i zintegrowanego z aplikacją, w podobnym modelu do tego który IBM zastosował z Lotus Symphony. Na zjeździe programistów JavaOne w 2009 roku nakłaniał deweloperów do przepisania frontendu na język JavaFX (który był jednym z tych dziwacznych pomysłów Suna, w końcowej fazie działalności firmy, który zupełnie nikogo nie zainteresował). Ten pomysł jednak nie zyskał aprobaty osób zaangażowanych w projekt.

Wygląda więc na to, że Oracle całkowicie odpuszcza sobie OO.org. Nie ma zamiaru przeznaczać swoich zasobów na rozwój pakietu, nie wie też w jaki sposób sprawić, że rozwój ten będzie kontynuowany z korzyścią dla firmy.

Jesienią zeszłego roku powstał projekt LibreOffice, niezależny fork OpenOffice.org, rozwijany przez Document Foundation przy wsparciu IBM czy Google. Nie wiadomo jednak czy Oracle będzie chętny współpracować z „buntownikami”, wobec których wypowiadał się wcześniej bez entuzjazmu.

Tak czy inaczej, nad projektem zbierają się ciemne chmury i z patowej sytuacji nie widać obecnie wyjścia. OpenOffice to jednak rozpoznawalna marka, a prawa do niej ma Oracle. Sporo czasu upłynie zanim LibreOffice (przy aprobacie Oracle czy bez niej) zyska podobny status.

Opracowanie: Borys Musielak

Na podstawie: www.theregister.co.uk

Źródło: [OSnews](#)